

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 14 czerwca 2017r., uzupełnionym w dniach 30 czerwca 2017r. i 28 lipca 2017r., skutecznie wniesionym w dniu 27 lutego 2018r., powód T. N. (1) wystąpił przeciwko A. G. i P. G. (1) o zasądzenie od nich solidarnie kwoty 150.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 7 stycznia 2016r. W uzasadnieniu powód podał, iż zawarł z pozwanymi umowę ustną pożyczki. W pierwotnym pozwie powód wskazał, że umowa opiewająca na 150.000 zł została zawarta 7 stycznia 2015 roku. W piśmie złożonym do sprawy 28 lipca 2017 roku T. N. (1) wskazał, że pożyczka w kwocie 150.000 zł miała miejsce na początku września 2014 roku. Natomiast w wyjaśnieniach składanych na rozprawie 25 czerwca 2018 roku powód wskazał, że kwotę pożyczki, w dwóch ratach 70.000 zł i 80.000 zł, przekazał za pośrednictwem swojej konkubiny I. P. w październiku i listopadzie 2014 roku. (pozew, k. 2-3; uzupełnienie pozwu, k. 74; wyjaśnienia powoda k 241 /

W odpowiedzi na pozew, P. G. (1) wniósł o oddalenie powództwa w całości, kwestionując powództwo co do zasady. Pozwany wskazał, że pomiędzy stronami nigdy nie została zawarta umowa pożyczki (odpowiedź na pozew, k. 157-162).

W odpowiedzi na pozew, A. G. wniosła o oddalenie powództwa w całości, kwestionując powództwo co do zasady. Pozwana wskazała, że pomiędzy stronami nigdy nie została zawarta umowa pożyczki (odpowiedź na pozew, k. 180-185).

Obydwoje pozwani nie wyrazili zgody na przeprowadzenie dowodów z zeznań świadków i stron na okoliczność zawarcia przez strony kwestionowanej umowy.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 26 sierpnia 2014 r. została zawarta umowa sprzedaży nieruchomości, na mocy której T. N. (1) sprzedał nieruchomość położoną we wsi R. za łączną cenę 261.530 zł. Z kwoty uzyskanej ze sprzedaży powód spłacił liczne zobowiązania m.in. w zakładzie energetycznym (kserokopia aktu notarialnego, k. 4-6; okoliczności bezsporne).

I. P. jest konkubiną powoda T. N. (1) i siostrą pozwanej A. G. (okoliczności bezsporne).

Pozwani posiadali w latach 2014-2016 trzy rachunki bankowe: w (...) S.A. w W. (A. G.), (...) (P. G. (1)) oraz rachunek firmowy pozwanej w (...) Bank (...) (wydruk z rachunków, k. 164-178, k. 187-201).

A. G. prowadzi działalność gospodarczą pod firmą (...) z siedzibą w P. od dnia 1 marca 2015 r.

I. P. była zatrudniona przez A. G. w okresie od maja 2015r. do lipca 2015r. umowa została rozwiązana za porozumieniem stron z dniem 31 lipca 2015r. (wydruk (...), k. 163 i k. 186; bezsporne).

W piśmie z dnia 7 stycznia 2015 r., skierowanym do A. G. i P. G. (1), powód wezwał do zwrotu kwoty 150.000 zł w terminie 6 tygodni od dnia 7 stycznia 2016r., jednocześnie wskazał, że pismo to stanowi wypowiedzenie umowy pożyczki.

Następnie w okresie do połowy 2017 r. powód wielokrotnie wzywał pozwanych do zwrotu pożyczki, wysyłał też pisma informacyjne oraz telegramy w przedmiocie zwrotu pożyczki.

Pozwani nie odpowiadali na pisma powoda. (pisma, k. 7-20; telegram, k. 21; potwierdzenie nadania i kserokopie kopert, k. 22-51, 62-69; oryginały kopert, k. 71).

Sąd oddalił wnioski dowodowe powoda, w tym o dopuszczenie dowodu z zeznań świadków: K. H., J. G., N. G., A. L. (1), A. L. (2), P. U., P. G. (2) i I. P., albowiem przesłuchanie tych świadków na fakt dokonania między stronami czynności prawnej, z której powód wywodzi swoje roszczenie jest niedopuszczalne – art. 74 § 1 kc w zw. z art. 720 § 2 kc.

Jednocześnie nie zaszły żadne okoliczności wskazane w art. 74 § 2 kc umożliwiające przeprowadzenie takich dowodów – pozwani nie wyrazili zgody na przesłuchanie świadków na okoliczność zawarcia przez strony umowy, sprawa nie dotyczy sporu między konsumentem i przedsiębiorcą, zaś powód nie przedstawił żadnego dowodu na piśmie, który uprawdopodobniłby fakt dokonania czynności prawnej. Dowodem tego rodzaju nie są z pewnością prywatne dokumenty w postaci licznych wezwań do zwrotu pożyczki, kierowane przez T. N. (1) do pozwanych. Stwierdzają one jedynie, że powód składał oświadczenia o treści wynikającej z dokumentów, natomiast nie dają podstaw do uznania, że zgodność tych oświadczeń z rzeczywistym stanem rzeczy jest chociażby prawdopodobna.

Z tych samych względów Sąd nie przeprowadził dowodu z przesłuchania stron na okoliczność dokonania między nimi czynności prawnej, na którą powołał się T. N. (1).

Wnioski powoda o zbadanie rachunków bankowych pozwanych nie mógł zostać uwzględniony ponieważ art. 105 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku Prawo bankowe nie upoważnia do uchylenia tajemnicy bankowej w tego rodzaju sprawach rozpoznawanych w postępowaniu cywilnym. Skoro bank nie ma obowiązku, ani nawet prawa ujawniać w takiej sytuacji określonych informacji objętych tajemnicą, to tym bardziej sąd nie ma prawa żądać ich ujawnienia.

Sąd zważył co następuje:

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 720 § 1 k.c. przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości.

Dla ważności umowy pożyczki nie jest wymagana forma szczególna. Zgodnie z art. 720 § 2 k.c. w brzmieniu obowiązującym przed 8 września 2016 r., umowa pożyczki, której wartość przenosi 500 zł powinna być, dla celów dowodowych (ad probationem), stwierdzona pismem (art. 74 k.c.). Podkreślenia wymaga, że artykuł 74 k.c. nie wywołuje skutków na gruncie prawa materialnego – umowa zawarta bez zachowania formy pisemnej, dokumentowej lub elektronicznej zastrzeżonej ad probationem jest ważna, a świadczenie spełnione w celu jej wykonania nie będzie kwalifikowane jako pozbawione podstawy prawnej bezpodstawne wzbogacenie. Art. 74 k.c. odnosi skutki jedynie na płaszczyźnie procesowej wyłączając dopuszczalność udowodnienia faktu dokonania czynności przez przeprowadzenie dowodu ze świadków lub z przesłuchania stron.

Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 7 listopada 2008 r. (II CSK 321/08) wskazał, że użytą w art. 74 § 1 k.c. formułę ustawową - "na fakt dokonania czynności prawnej" należy rozumieć w tym sensie, że chodzi w niej o wykazanie przez dowodzącego faktu złożenia m.in. zgodnych oświadczeń woli obu stron umowy, pozwalających na przyjęcie dojścia do skutku umowy o określonej kwalifikacji prawnej. Sformułowany w art. 74 § 1 k.c. zakaz prowadzenia dowodu ze środków na fakt dokonania czynności prawnej (zawarcia umowy) obejmuje nie tylko dowodzenie bezpośrednio, ale także możliwość posługiwania się w tej mierze domniemaniami faktycznymi (art. 231 k.p.c.).

W myśl art. 74 § 2. mimo niezachowania formy pisemnej, dokumentowej albo elektronicznej przewidzianej dla celów dowodowych dowód z zeznań świadków lub z przesłuchania stron jest dopuszczalny, jeżeli obie strony wyrażą na to zgodę, żąda tego konsument w sporze z przedsiębiorcą albo fakt dokonania czynności prawnej jest uprawdopodobniony za pomocą dokumentu. W przedmiotowej sprawie żadna z tych okoliczności nie miała miejsca.

Wskazać należy, że forma pisemna ad probationem pozostaje w ścisłym związku z odpowiednimi przepisami postępowania cywilnego. Zgodnie z art. 246 k.p.c., jeżeli ustawa lub umowa stron wymaga dla czynności prawnej zachowania formy pisemnej, dowód ze świadków lub z przesłuchania stron w sprawie między uczestnikami tej czynności na fakt jej dokonania jest dopuszczalny w wypadku, gdy dokument obejmujący czynność został zagubiony, zniszczony lub zabrany przez osobę trzecią, a jeżeli forma pisemna była zastrzeżona tylko dla celów dowodowych, także w wypadkach określonych w kodeksie cywilnym. Zgubienie, zniszczenie czy zabór dokumentu przez osobę trzecią

zawsze umożliwiają dowód ze świadków czy z przesłuchania stron na fakt dokonania czynności. Przesłanki te jednak zakładają, że stosowny dokument został wcześniej sporządzony we właściwej formie. Gdy dokumentu takiego w ogóle nie sporządzono, a forma pisemna była zastrzeżona dla celów dowodowych, wówczas ewentualny dowód ze świadków czy z przesłuchania stron będzie możliwy jedynie w przypadkach wskazanych w art. 74 §2 k.c., z uwzględnieniem wyłączenia z art. 74 § 3 k.c.

W niniejszej sprawie nigdy nie został sporządzony dokument potwierdzający zawarcie umowy pożyczki. Nie mogą być za takie uznane oświadczenia złożone przez powoda o rozwiązaniu umowy, lub wezwania do zapłaty i inne pisma jakie kierował do pozwanych. Również pozwani nigdy nie wyrazili zgody na przeprowadzenie dowodu z zeznań stron lub z zeznań zawnioskowanych przez powoda świadków. Wręcz odwrotnie, pozwani stanowczo zaprzeczyli aby istniała jakakolwiek umowa bądź aby uzyskali pieniądze od powoda. Ze względu na stanowisko pozwanych Sąd nie mógł uwzględnić wniosków dowodowy powoda, albowiem zeznania zgłoszonych przez niego świadków nie można by było uznać za dowód.

Nadto same twierdzenia powoda były wewnętrznie sprzeczne, powód pierwotnie podnosił, że umowa pożyczki zawarta została 7 stycznia 2015 roku (uzasadnienie pozwu – k 2), następnie twierdził, że we wrześniu 2014 r. – a zatem niezwłocznie po sprzedaży przez niego nieruchomości (pismo powoda – k 74). W ostatecznej wersji miało to mieć miejsce w październiku i listopadzie 2014r., w dwóch transzach. Powód indagowany w tej kwestii na rozprawie nie potrafił wyjaśnić tych rozbieżności, starając się jedynie bagatelizować ich znaczenie dla sprawy. Powyższe budzi poważne wątpliwości albowiem pożyczka miała obejmować znaczną kwotę, zwłaszcza w porównaniu z zamożnością powoda. Trudno sobie wyobrazić, pożyczkodawca takiej sumy zapomniał kiedy doszło do jej przekazania pożyczkobiorcom. Nie chodzi przy tym o rozbieżności kilkudniowe, które mogłyby być wytłumaczalne po upływie kilku lat. Powyższe jest sprzeczne z zasadami logicznego rozumowania i doświadczeniem życiowym. Niezależnie od powyższego powód twierdzi, że przekazał pieniądze swojej konkubinie, a nie bezpośrednio pozwany, a zatem nawet nie jest w stanie kategorycznie stwierdzić, czy i kiedy pieniądze trafiły do pozwanych.

Reasumując wobec braku dowodu potwierdzających zawarcie umowy pożyczki, oraz wątpliwości odnośnie wiarygodności oświadczeń T. N. (2) należało uznać twierdzenie powoda o istnieniu pożyczki za nieudowodnione.

W tej sytuacji Sąd uznał żądanie pozwu za nie uzasadnione i powództwo oddalił.

O nieuiszczonych kosztach (m.in. nieuiszczona część opłaty od pozwu) sąd orzekł na podstawie art. 113 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U.2010.90.594.j.t. ze zm.) z zastosowaniem w/w art. 102 k.p.c., nie obciążając stron nieopłaconymi kosztami sądowymi.